NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.
Rok IV. Kraków, czwartek 7 lipca 1921. Nr. 174.

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7. Nr. telefonu 279. — Konto czekowe Poczt. Kasy Oszczędn. Nr. 141.128
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracyi. Komunikaty przesłane Redakcyi nie będą uwzględnione.
Redakcya rękopisów nie zwraca.
Redaktor naczelny przyjmuje od 11½ do 12 w południe.

Cena Nru 8 Mk

Prenumerata: w Krakowie i na prowincyi mies. 190·—, kwart. 550·— M
w Krakowie z odnoszeniem do domu . . . 210·—, „ 630·— „
Na prowincyi: z przesyłką pocztową 225·—, „ 650·— „
Za granicą: z przesyłką pocztową . . . 275·—, „ 800·— „
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia od wyrazu 5·— Mk. wiersz nonparel 1-szpalt. Mk 15. Nadesłane Mk 40·—. Wiersz nonparelowy 1 szp. w tekście Mk 55·—. Wiersz nonp. 1 szpalt. na 1. stronie 65 Mk. Zawiadomienia ślubne i gratulacye 150 Mk.

Zasada, której się nie stosuje...

Warszawa, 4 lipca.

(Th) Sama przez się rzecz ta ma z pewnością mało znaczenia i niema prawie zastosowania w życiu. Na porządku dziennym piątkowego posiedzenia Sejmu znajdował się projekt ustawy rozszerzający w życiu społecznem prawo obywatelskie kobiet i to w duchu liberalnym. Projekt ten nie miał na celu stworzenia nowej ustawy, lecz zmianę starej, rosyjskiej, która ogranicza również prawa Żydów, nie pozwalając im sprawować opieki nad dziećmi chrześcijańskiemi. Negatywnie punkt ten głosi: nie wolno powierzać niechrześcijanom opieki nad dziećmi chrześcijańskiemi. W komisyi prawniczej pos. Hartglas, powołując się na konstytucyę, ustalającą zupełne równouprawnienie wszystkich obywateli bez różnicy wyznania i rasy, domagał się skreślenia tego ustępu, motywując swój wniosek w sposób tak jasny i przekonywujący, że żaden człowiek, logicznie myślący nie mógł się z nim nie zgodzić. Powiedział on: niema żadnej różnicy między wprowadzeniem ograniczeń w nowych ustawach, a pozostawianiem ich w starych ustawach, zwłaszcza, gdy się je obecnie poprawia.

Rozumowanie to jest, zdaje się, tak słuszne, że z punktu widzenia zdrowego rozsądku nie można mu nic zarzucić. Przecież utrzymanie w mocy tego ograniczenia jest równoznaczne z uchwaleniem i zaakceptowaniem go na nowo, i to przez taki organ ustawodawczy, jakim jest obecnie Sejm polski. Lecz w myśl zasadniczych ustaw, które sam Sejm uchwalił, nie może on ustanawiać żadnych ograniczeń, wymierzonych przeciwko jakiejkolwiek grupie narodowej lub wyznaniowej.

Gdy sprawa ta weszła na porządek dzienny, pos. Hartglas w sposób rzeczowy i spokojny, jak to zwykł czynić, nie w celu wzbudzenia waśni, lecz dla wyjaśnienia i przekonania, bronił swego stanowiska w komisyi prawniczej.

W toku rozpraw pos. Hartglas wskazał na oświadczenie, złożone wobec prasy żydowskiej w Ameryce przez posła polskiego w Ameryce, ks. Lubomirskiego, według którego w wyzwolonej Polsce zniesiono już wszystkie ograniczenia praw Żydów, istniejące w ustawodawstwie carskiem. Pos. Hartglas podkreślił więc nieprawdziwość tej deklaracyi, ponieważ ograniczeń nietylko nie zniesiono, lecz potwierdza się je wyraźnie na nowo, gdy tylko zdarza się sposobność poprawienia i uchylenia ograniczających ustaw.

Słowa te wywołały odrazu wielką burzę protestów ze strony tych kół sejmowych, które nie chcą wcale zniesienia ograniczeń i które, jak to zwykle czynią w podobnych wypadkach, przeszły z roli oskarżonych do roli oskarżycieli: oczerniacie nas zagranicą, aby szkodzić nam. I znów ten ohydny i cyniczny zarzut nielojalności względem ojczyzny, oskarżanie o chęć szkodzenia ojczyźnie i o oczernianie jej przed całym światem cywilizowanym. Krzyczeli i unosili się, a my odpowiedzieliśmy to, co uważaliśmy za stosowne... Cała rzecz, będąca jednem z zajść, które stały się już zwyczajem i zjawiskiem zwykłem, chlebem powszednim, nie należy do istoty sprawy.

Zasadnicze pytanie, które zadajemy sobie już po raz setny jest to: kto jest szkodnikiem, kto podkopuje państwo — my czy oni? Czy...

Anglia zgodzi się na kompromisową propozycyę hr. Sforzy.

Przed spotkaniem Rady najwyższej w Boulogne.

Berlin. PAT. (W. B. K.) „Voss. Ztg.“ donosi z Londynu: Obecnie niema żadnych oznak, któreby zapowiadały zwołanie konferencyi rady najwyższej w Boulogne w czasie najbliższym. Na podstawie rozwoju wypadków należy jednak ostrzedz przed optymizmem w kwestyi ostatecznego rozwiązania sprawy Górnego Śląska. Istnieje wrażenie, jakoby tutejsze (tj. londyńskie) koła polityczne wbrew dotychczasowemu stanowisku zbliżały się coraz bardziej ku kompromisowemu załatwieniu. Zaczynają tutaj uważać włoską propozycyę jako kompromis pomiędzy stanowiskiem francuskiem i angielskiem.

Londyn. PAT. Biuro Reutera. Wbrew pogłoskom, jakoby konferencya w Boulogne miała się zejść już w tygodniu następnym, stwierdza „Times“, że angielskie koła urzędowe otrzymały oficyalne oświadczenie, idące w tym kierunku, że premier Briand w tej konferencyi przed 10 lipca nie będzie mógł wziąć udziału. Do tej pory nie wysłano żadnych zaproszeń ani nie wydano żadnych dyspozycyi.

Powstanie górnośląskie zlikwidowane.

Bytom. (East Expres) Likwidacya powstania jest ukończona. Rozbrojenie i ewakuacya są już prawie dokonane.

Bytom. (East Express). Według pism niemieckich powstańcy opuścili Załęże i Kogocice pod Katowicami.

Bytom. (East Express) Pisma donoszą, że do Rybnika wkroczyło wczoraj 800 Anglików.

Bytom. (East Expres). W niedzielę urzędnicy niemieccy wstrzymali kilka pociągów odchodzących do Bytomia, wiozących zdemobilizowanych powstańców.

O polską policyę.

Sosnowiec. PAT. (Havas). W okręgach przemysłowych i górniczych prawie wszyscy Niemcy zwrócili się z prośbą do międzykoalicyjnej komisyi o zatrzymanie polskiej policyi, która została ustanowiona przez powstańców. W Bytomiu przyszło wskutek demobilizacyi powstańców do patryotycznych manifestacyi ze strony polskiej ludności.

Demonstracya niemiecka w Bytomiu

Opole. PAT. (Havas). W czasie wkroczenia angielskich wojsk do obsadzonego już przez Francuzów Bytomia, przyszło do demonstracyi niemieckiej ludności, w czasie której komendanta francuskiego zabito z tyłu strzałem rewolwerowym. Sprawca uciekł. Raniono również dwóch francuskich podoficerów. Wojska francuskie i angielskie rozproszyły demonstrantów, przyczem zabito dwie osoby, wiele zaś raniono.

Niemcy przeciw amnestyi.

Gdańsk. PAT. „Danziger Ztg.“ donosi z Wrocławia: Zjednoczone partye niemieckie i związki zawodowe złożyły komisyi międzysojuszniczej w Opolu deklaracyę, w której między innemi zaznaczają, że prasa polska na Górnym Śląsku zapowiada już nowe powstanie. Wskutek tego — opiewa dalej deklaracya — ludność niemiecka na Górnym Śląsku uważa zakończenie obecnego powstania tylko za krótką pauzę. Według opinii autorów deklaracyi, z pod amnestyi powinni być wyjęci: były polski komisarz plebiscytowy Korfanty i członkowie jego wydziału wykonawczego, dowódcy oddziałów powstańczych, komendanci miejscowi i powiatowi, przywódcy i członkowie powstańczych sądów polowych, wszyscy uczestnicy powstania, którzy w dniu 3 maja br. byli urzędnikami zależnymi od komisyi międzysojuszniczej, w szczególności doradcy powiatowi, urzędnicy policyi górnośląskiej, oraz policyi specyalnej.

Odezwa gen. Hoefera.

Bytom. (East Expres). Dzienniki niemieckie zamieszczają odezwę gen. Höfera, w której tłumaczy on swą zgodę na ruch odwrotowy i wyjaśnia zobowiązania złożone w tej sprawie wobec Komisyi Międzysojuszniczej. Postępowania takiego — mówi odezwa — wymagał interes ojczyzny niemieckiej. Zgodę na rozkaz komisyi koalicyjnej tłumaczy Höfer tem, iż nieposłuszeństwo utrudniłoby pozostawienie G. Śląska przy Rzeszy niemieckiej i wywołałoby nieobliczalne następstwa dla narodu niemieckiego.

Kanclerz Wirth o Górnym Śląsku.

Gdańsk. PAT. Z Berlina donoszą: Wczoraj odbyły się w całych Niemczech wiece agitacyjne pod nazwą „Dzień ofiarny dla Górnego Śląska“. Na jednym z takich wieców we Filharmonii berlińskiej, przy udziale prezydenta Rzeszy Eberta, przemawiał między innymi kanclerz Rzeszy Wirth, który oświadczył, że Górny Śląsk nie może utracić prawa stanowienia o swoim losie. Górny Śląsk, według słów kanclerza, wypowiedział się za pozostaniem przy Niemczech. Kwestya górnośląska — mówił on — jest wszechświatowej wagi. Niemcy wycofali swoją samoobronę, która była gotowa do obrony górnośląskiej ojczyzny. Dotychczasowe nasze ofiary, oświadczył wkońcu Wirth, wykazują, że Górny Śląsk jest nierozerwalnie związany z Niemcami.

Hannower. (E. E. Radio). Dnia 5 bm. dr. Wirth na posiedzeniu komisyi spraw zagranicznych wyraził zadowolenie z powodu opróżnienia Śląska przez powstańców śląskich. Ludność wyzwolona z pod jarzma despotyzmu powstańców będzie mogła oddać się pracy produktywnej i naprawić szkody, wynikłe z zastoju gospodarczego. Niemcy ze swej strony wypełniają lojalnie zarządzenia koalicyi, a opóźnienia lokalne tłumaczą koniecznością samoobrony przed Polakami.

którzy dopuszczają się obydnych czynów, wzbudzających słuszne oburzenie cywilizowanego świata, czy też my, którzy ich ciągle ostrzegamy, aby tego nie czynili? Ich wykrętna logika każe im mówić: kiedy was bijemy, powinniście milczeć. Powinniście zacisnąć zęby i milczeć, ponieważ wasz krzyk sprawi, że świat dowie się, co my czynimy. A my odpowiadamy: nie krzyk wzbudza podejrzenie i oburzenie świata, lecz czyny. Zaprzestańcie waszych brzydkich czynów, a my siłą rzeczy umilkniemy. Ale w tem sęk, że ich dusze mają zamało siły moralnej, aby mogli zdobyć się na zmianę postępowania, nawet w sprawach drugorzędnych. Czyż nie wiedzą doskonale, że ta ustawa niema praktycznego znaczenia. Przypuśćmy, że nie byłoby tego ograniczenia, że opieki nad dziećmi chrześcijańskiemi nie wolno oddawać niechrześcijanom, to czyż naprawdę, zachodziłoby takie niebezpieczeństwo? Czy ludziec ci nie mają się na kim oprzeć? Wiedzą oni dobrze, że cała administracya jest w ich rękach i znajduje się pod ich przemożnym wpływem, że sama jest przeniknięta do szpiku kości skrajnym antysemityzmem. O co więc im właściwie chodzi praktycznie? Tylko, że główną ich myślą jest, że zasada równouprawnienia nie powinna być urzeczywistnioną nietylko w życiu, lecz nawet na papierze. A my widzimy to i jesteśmy rozgoryczeni. „Man merkt die Absicht und wird verstimmt", jak mówi przysłowie niemieckie.

Ilekroć zachodzi jakiś konkretny wypadek, przekonywujemy się naocznie, że Sejm daleki jest od uznania zasady równouprawnienia. Umieszczono wprawdzie w konstytucyi po części to, co umieścić należało, uchwalono pewne zasady, ale to tylko w teoryi — nie w praktyce.

A my, posłowie żydowscy, obowiązani jesteśmy wykorzystywać każdą sposobność, aby demaskować ich kłamliwość i wykazać im całą ich dwulicowość. Niech przynajmniej wiedzą, że nie damy się oszukać. Niech też wiedzą, że energia nasza nie osłabnie, mimo oburzenia, które wywołuje nasza energiczna i konsekwentna obrona równouprawnienia. Ich zarzuty wcale nas nie przestraszają, nie żądamy od Maciejewiczów i Dymowskich żadnych świadectw naszej lojalności względem państwa, czynimy to, co nam nakazuje nasze sumienie, obowiązek, który spełnimy aż do końca. Tym razem znalazła się w Sejmie przynajmniej jedna grupa, która swemi głosami potwierdziła słuszność naszego żądania. Kto wie, czy prowadząc nadal naszą konsekwentną pracę, nie potrafimy przekonać również innych stronnictw, dla których nienawiść do Żydów nie jest chlebem, którym się żywią, — że teorya i czyn powinny być wyciosane z jednej bryły i przeniknięte jednym duchem i że żadnemu ustawodawcy nie wolno tworzyć teoryi, które następnie gwałci w praktyce.

Nie o opiekę nad dziećmi chrześcijańskiemi walczyliśmy tym razem, lecz, jak zawsze, o zasadę równouprawnienia, która nigdy nie będzie urzeczywistnioną, jeżeli będzie się w niej ze wszystkich stron robiło wyłomy.

Nowy gabinet włoski.

Rzym. PAT. Agencya Stefani donosi: Skład nowego gabinetu jest następujący: Bononi — prezydyum, sprawy wewnętrzne, tymczasowo sprawy zagraniczne, Girardini — kolonie, Rodino — sprawiedliwość, Soleri — finanse, Nava — skarb, Gasparatto — wojna, Bergamasco — marynarka, Corbino — oświata, Micheli — roboty publiczne, Maury — rolnictwo, Belotti — handel i przemysł, Raineri — ministerstwo dla oswobodzonych obszarów. Beneduce — poczta i telegrafy.

Do chwili nadejścia odpowiedzi od markiza della Torretty sprawami ministerstwa spraw zagranicznych kierować będzie prezydent ministrów Bononi.

Nowy minister spraw zagr. będzie kontynuował politykę Sforzy.

Paryż. PAT. (W. B. K.) Omawiając nowy włoski gabinet, dzienniki wskazują na to, że nominacya Marcheza dela Toretto na ministra spraw zagranicznych została przyjęta w oficyalnych kołach francuskich przychylnie, ponieważ jest on znany jako szczery zwolennik francusko-włoskiej przyjaźni. Dzienniki wyrażają nadzieję, że Toretto będzie kontynuował dalej politykę hr. Sforzy, którego był najbliższym współpracownikiem.

Opozycya przeciw Bononi'emu.

Frankfurt. PAT. (W. B. K.) „Frankfurter Ztg." donosi z Rzymu: Gabinet Bononiego uważają za mające trwać krótko techniczne ministerstwo przejściowe. Trzy partye prawicowe oponują energicznie ponieważ Bononi współdziałał w podpisaniu taktatu w Rapallo i usunięciu D'Annunzia z Rjeki. Także socyaliści przygotowują ostrą opozycyę .

Życzliwe przyjęcie posła Piltza w Pradze.

Praga. (E. E. Radio). Wczoraj przybył tu poseł Piltz w towarzystwie radcy Badera. Minister Piltz oświadczył, że zadaniem jego jest zbadać grunt dla uregulowania dalszych stosunków i przedstawić sprawozdanie w Warszawie dla otrzymania od rządu instrukcyi.

Praga. PAT. Szereg dzienników czeskich zamieszcza artykuły poświęcone osobie nowo mianowanego posła polskiego w Pradze dra Piltza. Dzienniki wyrażają wielką sympatyę dla posła Piltza, jako wybitnego pioniera porozumienia polsko-czeskiego.

Drobne zmiany w granicy polsko-czeskiej.

Cieszyn. (East Express). Na wczorajszem posiedzeniu Komisyi delimitacyjnej poczyniono jeszcze nieznaczne zmiany w granicy czesko-polskiej na Śląsku Cieszyńskim m. i. przyznano Polsce szkołę ludową w Marklowicach, wzamian za co odstąpiono Czechom 5 gospodarstw w Kaszycach, rzekomo z powodu braku dojazdu ze strony polskiej.

Z powodu przerwania linii telefonicznej nie otrzymaliśmy wiadomości z Warszawy.

Odroczenie konferencyi państw sukcesyjnych.

Wiedeń. (East Express). Według wiadomości z kół urzędowych londyńskich odroczono konferencyę w Portorose do końca lata z powodów czysto praktycznych: chodzi o zapewnienie pozytywnych gospodarczo-politycznych wyników, których obecnie — wedle mniemania Anglii — nie dadzą się jeszcze uzyskać. Nie wynika z tego, iżby konferencya miała być odłożona na czas nieograniczony.

Przed nowym wyrokiem w Lipsku.

Berlin. PAT. (W. B. K.). W procesie przeciw Stengerowi i majorowi Crutiusowi przemawiał prokurator, wyrażając zapatrywanie, że Stenger nie wydał rozkazu dobijania rannych żołnierzy francuskich na pobojowisku. Twierdzenie takie opiera się wyłącznie na zeznaniu majora Crutiusa. Zeznania te są fałszywe. Crutius rozesłał d. 21 sierpnia 1914 r. rzekomy rozkaz. Prokurator jest również zdania, że Crutius faktycznie mniemał, że taki rozkaz otrzymał od Stengera. Z powodu rozesłania tego rozkazu istotnie pewną liczbę rannych rozstrzelano. Jest też całkiem prawdopodobne, że Crutius sam strzelał. Prokurator proponował dla Crutiusa 6 miesięcy (!) więzienia. Oskarżony Stenger prosi sąd o wydanie mu deklaracyi honoru, gdyż nie poczuwa się do winy. Crutius zapewniał, że działał w dobrej wierze i prosi o uznanie okoliczności łagodzących. Wyrok zapadnie we środę.

Z kongresu III. międzynarodówki.

Na zjeździe trzeciej międzynarodówki trwają w dalszym ciągu gorące spory przy omawianiu sprawozdania komitetu wykonawczego. Z kolei rzeczy porządku dziennego omawiano sprawy ruchu komunistycznego we Włoszech i Niemczech. Zinowjew proponuje dać trzymiesięczny termin komunistycznej robotniczej partyi niemieckiej dla zwołania konferencyi, która ma się wypowiedzieć ostatecznie, czy podporządkowuje się dyscyplinie międzynarodowego komitetu. Przedstawiciel kommistów niemieckich, Hempel, wystąpił przeciwko prezydyum oświadczając, że w ciągu wyznaczonego przez nie półgodzinnego terminu niepodobna uzasadnić szczegółowo stanowiska niemieckiej partyi komunistycznej. Propozycye Zinowjewa przyjęto.

Członek komitetu wykonawczego, Radek, ostro krytykuje taktykę niemieckiej partyi komunistycznej oskarżając ją o nieprawomyślność w stosunku do kierowniczych władz międzynarodowych i awanturniczość. W polityce międzynarodowej niem. partya komunistyczna, zdaniem Radka, stanęła na poziomie mienszewików i wraz z burżuazyą oskarża Rosyę sowiecką, że dla jej polityki wewnętrznej potrzebne były rozruchy w Niemczech. Radek z oburzeniem przypomina, że po wystąpieniu proletaryatu kronsztackiego partya komunistyczna niemiecka głosiła, że w Rosyi panuje klika. Radek domaga się gwałtownie, aby niemiecka partya komunistyczna podporządkowała się komitetowi międzynarodowemu bez żadnych zastrzeżeń. Przeciwko prezydyum zjazdu wypowiada się delegatka holenderska, Roland Goldst. W imieniu części delegacyi holenderskiej oświadcza ona, że zarządzenie o ograniczeniu czasu przemówień jest kneblowaniem wolności słowa opozycyi.

Dnia 28 czerwca odbyło się zamknięte posiedzenie komitetu wykonawczego z udziałem przyjezdnych delegatów po jednemu z każdego państwa. Omawiano taktykę Międzynarodówki na Wschodzie. Bucharin w wygłoszonym referacie oświadczył, że wszystkie państwa blizkiego Wschodu częściowo już przyjęły, częściowo są zupełnie przygotowane do przyjęcia ustroju komunistycznego. Zebranie postanowiło, że obecnie cała energia agitacyi komunistycznej powinna być skierowana na Chiny, zachowanie się których może zadecydować o losie wszechświatowej rewolucyi komunistycznej. Na propagandę w Chinach mają być wyasygnowane olbrzymie środki materyalne.

*

Helsingfors. (East Express). Na jednem z posiedzeń kongresu oświadczył Radek, że zastępcom partyi komunistycznej poszczególnych państw można przyznać tylko taką liczbę głosów, jaka odpowiada stopniowi rozwoju organizacyi komunistycznych w danem państwie. Delegacyi niemieckiej, francuskiej, litewskiej i czeskiej przyznano po 40 głosów, delegacyi angielskiej, amerykańskiej i ukraińskiej po 30 głosów, łotewskiej, finlandzkiej i estońskiej po 20 głosów.

*

Helsingfors. (East Express). Kongres trzeciej międzynarodówki uchwalił zorganizować pułk komunistów niemieckich i rozlokować go w państwach środkowo-europejskich celem współdziałania tego pułku na wypadek rewolucyi komunistycznej w Niemczech.

Fiasko propagandy bolszewickiej w Europie i Ameryce.

Paryż. PAT. Sekretaryat sowieckiej propagandy zagranicznej w raporcie swym stwierdza, że sowiecka propaganda w Europie i Ameryce nie udała się, wobec czego raport domaga się, aby wysiłki sowietów zostały skierowane do Azyi, a w szczególności do Turkiestanu, Afganistanu, Azyi mniejszej i na Daleki Wschód. Byłoby to środkiem działania pośredniego przeciw wielkim mocarstwom Zachodu. W ten sposób możnaby mocarstwa zachodnie zmusić do nawiązania stosunków z sowietami.

O odbudowę Rosyi.

Ryga. (East Express). Przybył tu w drodze do Moskwy amerykański senator Trance i ma zabawić w Moskwie przez miesiąc celem poznania obecnego położenia ekonomicznego Rosyi sowieckiej. Trance oświadczył w wywiadzie z przedstawicielem „Rigische Rundschau", że odbudowę Rosyi przeprowadzić musi Ameryka wraz z Niemcami i Anglią.

Nowe zawikłania na Bałkanie.

Od naszego współpracownika wiedeńskiego, znakomitego znawcy stosunków bałkańskich otrzymujemy następujący artykuł, rzucający snop światła na ostatnie wydarzenia na Bałkanie.

Wiedeń, 2 lipca.

Chcąc zrozumieć powtarzające się od czasu do czasu objawy chronicznego przesilenia na Bałkanie — np. ostatni zamach na regenta serbskiego Aleksandra, krwawe walki w Rjece oraz wznowioną wojnę grecko-turecką — nie należy ani na chwilę pominąć związku zachodzącego między tymi wypadkami a ogólnem położeniem w Europie.

Przez przeszło pół wieku upatrywano w Europie, a w szczególności na Bałkanie w jednolitem państwie narodowem rozwiązanie problemu narodowościowego. Ponieważ jednak tzw. państwa narodowe na Bałkanie, jak zresztą także w środkowej i wsch. Europie, nie dadzą się urzeczywistnić nawet przez uciskanie mniejszości narodowych, a w przeważnej ilości państw cele państwa to nie praworządność, kultura i normalny rozwój gospodarczy, lecz jednostronna polityka narodowa, wyznaniowa, czy klasowa, nic więc dziwnego, że jedno przesilenie ministeryalne i parlamentarne następuje po drugiem.

Specyalnie w Jugosławii istnieją dość silne prądy, których zastępcy w parlamencie belgradzkim dali wyraz swej opozycyi przeciw panującemu tam obecnie systemowi przez demonstracyjne opuszczenie sali podczas głosowania nad nową konstytucyą, owianą duchem centralistycznym.

Opozycya ta ma charakter częścią narodowy, częścią społeczny. Zarówno posłowie chorwackiej partyi chłopskiej Radica, jak i posłowie grupujący się około byłego jugosłowiańskiego zastępcy prez. ministrów dra Koroseca, zwalczają centralizm i domagają się autonomii dla Chorwacyi wzgl. Slawonii.

Dr. Korosec był przez długi czas przywódcą posłów jugosłowiańskich, a specyalnie słoweńskich w parlamencie austryackim. Reprezentował on tam kierunek bardziej konserwatywny w przeciwieństwie do przywódcy Słoweńców tryesteńskich, dr Rybara (obecnie posła do parlamentu włoskiego), który hołdował raczej zasadom demokratycznym. Wówczas zwalczał dr Rybar namiętnie w austryackiej Izbie posłów wszelkie próby germanizacyi. Przed kilku dniami zaś wygłosił tenże dr Rybar w parlamencie włoskim podobnie, jak jego niemieccy koledzy z południowego Tyrolu piorunującą mowę, przeciw kursowi włoskiemu w Istryi, a niedawno tam fungował jeszcze dr. Rybar jako przewodniczący parlamentu jugosłowiańskiego w Belgradzie...

Konflikt jugosłowiańsko-włoski opanowuje jednak nie tyle zagraniczną politykę Jugosławii i Włoch, które to państwa dopiero w następstwie wojny z państw narodowych przemieniły się w narodowościowe — lecz także wewnętrzną politykę Jugosławii. Albowiem posłowie słoweńscy i chorwaccy zwalczają nie tylko centralizm belgradzki i dynastyę Karageorgeviców, lecz domagają się oni obok niezależności od Belgradu i republikańskiej formy rządu także zmiany kursu w stosunku do Włoch. Dążą oni do rewizyi traktatu w Rapallo, w którym terytorya słoweńskie i chorwackie zostały przez Serbów ofiarowane imperyalizmowi włoskiemu.

Oczywiście, że tam, gdzie szowinizm narodowy panuje, jak np. w Jugosławii i w Rumunii, tam z czasem musi zakwitnąć i antysemityzm. Istotnie rozszerzano niedawno masowo w Serbii, a w szczególności w Belgradzie odezwy antysemickie, oskarżające Żydów o mord rytualny. Antysemicki ruch ten cieszy się, podobnie jak i w Rumunii, poparciem skrajnych nacyonalistów, którzy rozszerzają wieści, że winę przesilenia gospodarczego w Jugosławii ponosi obcy żywioł, składający się z przybyłych i — rychło wydalonych Żydów wschodnich, którzy pozatem dostarczają rzekomo licznego kontyngentu agitatorów komunistycznych i radykalno-socyalistycznych i im to przypisują szowiniści, że aż 58 posłów komunistycznych zasiada w parlamencie belgradzkim. Zarzuty te są oczywiście bezdennym nonsensem. Faktem atoli jest, że niezadowolone z oficyalnej polityki narodowej i socyalnej żywioły Bułgarów, Albańczyków, Turków, Czarnogórców, Niemców, Madziarów i Rumunów a nawet Słoweńców i Chorwatów o konserwatywnych poglądach społecznych, w braku własnych kandydatów głosowali na posłów komunistycznych. Ci ostatni przedłożyli przed niejakim czasem rządowi jugosławiańskiemu ultimatum w sprawie drakońskiego obchodzenia się z ludnością robotniczą, a ponieważ do 5 dni nie otrzymali odpowiedzi, opuścili parlament. Również także w łonie ruchu komunistycznego dają się zauważyć radykalniejsze prądy, można więc uważać ostatni zamach na regenta ks. Aleksandra za poważny symptom przesilenia w Jugosławii.

Przy tej sposobności należy wspomnieć o manifeście rosyjskiego rządu sowieckiego do obu nowych partyj komunistycznych Czecho-Słowacyi. W manifeście tym rząd moskiewski zapowiada upadek nie tylko państwa czesko-słowackiego, ale i jugosłowiańskiego z powodu „imperyalizmu narodowego" obu tych państw.

Fałszywa polityka narodowościowa będących obecnie u steru na Bałkanie rządów, doprowadziła już do utworzenia bloku turecko-muzułmańskiego i albańsko-bułgarskiego, który znajduje swe uzupełnienie w przymierzu turecko-rosyjskiem. Pierwszą konsekwencyą nowego ugrupowania tych sił jest nowa wojna grecko-turecka i klęski Greków.

Przyszły rozwój wypadków okaże, czy mają słuszność pesymiści, którzy zapowiadają nie tylko nowy pożar na Bałkanie, lecz w dalszem następstwie ogólne powstanie ludów azyatyckich i afrykańskich pod znakiem panislamizmu, przy poparciu bolszewików. **Verus.**

Usyszkin o odbudowie Palestyny.

Berlin, 30 czerwca.

Odbyło się tu wielkie zgromadzenie publiczne, urządzone staraniem centralnego biura „Keren Hajesod" w Niemczech. Na zgromadzeniu tem wystąpił między innymi M. Usyszkin, który niedawno wrócił z Ameryki i wygłosił on referat o obecnej sytuacyi syonizmu i odbudowie Palestyny.

Przez 8 lat — zaczął Usyszkin — nie byłem w Berlinie, dziś przybywam do was, po raz pierwszy po wojnie. Ciężkie chwile przeżył naród żydowski i dotąd jeszcze przeżywa. Wojna rozdarła narody, lecz naród żydowski pozostał niewzruszony i jednolity. Żydzi wszystkich krajów świata oraz Żydzi palestyńscy tworzą jeden naród. Wojna nie zburzyła organizacyi syońskiej, która w ciągu 6 lat jednoczyła wszystkie kraje. Przed wojną byłem Żydem i syonistą z Rosyi, natomiast dzisiaj czuję się szczęśliwym, że jestem Żydem i syonistą z Palestyny. Obecnie wracam z Ameryki, poczem znów udam się do Palestyny. Zapewne chcecie usłyszeć odemnie wieści z kraju. Ja jednak jestem zdala od niego od dwóch miesięcy. W ostatnich czasach miały tam miejsce rozmaite wydarzenia. W Palestynie panuje obecnie nastrój przygnębiony. Wiemy jednak z naszych dziejów, że szybko tam nadchodzi świt. Po zajściach w Jaffie panuje tam ciemność; nie obawiajcie się jednak moi bracia i siostry, niebawem nastąpi tam znowu jasność.

Cóż zaszło w Palestynie? Oto arabski żywioł zamanifestował, że nie chce żydowskiego państwa i żydowskiej imigracyi. W odpowiedzi na to powinniśmy wzmocnić nasze siły i jak najszybciej wykorzystać deklaracyę Balfoura i uchwałę z San Remo. Jeśli to w najbliższej przyszłości uczynimy, wówczas będzie dobrze, jeśli zaś nie, to nie chcę mówić co się wówczas stanie. Za czasów panowania tureckiego nie mogliśmy budować, natomiast teraz w czasie rządów angielskich kraj szybko się rozwija. Arabowie otrzymują podobnie jak my własne szkoły. Teraz nadeszła chwila, w której możemy nasz cel osiągnąć. Może jednak nadejść taka chwila, w której naszego celu osiągnąć nie zdołamy. Odpowiedzią krajów głodu na możliwości pracy w Palestynie było wysłanie tysięcy chaluców. Jesteśmy w stanie dojść do celu. Nie oglądajcie się jednak na to, co czyni Palestyna, lecz co wy dla Palestyny czynicie. To, że 40 ofiar padło w Palestynie — a padnie zapewne jeszcze więcej — nie jest tak strasznem, jak to, że nowi emigranci i chalucim do kraju nie przybywają.

Czego nam trzeba obecnie w Palestynie?

Istnieją trzy zasady naczelne: 1. ziemia, 2. ludzie i 3. kultura. Trzy te czynniki musimy jaknajprędzej posiąść. Jeśli będziemy je mieli w ciągu dziesięciu najbliższych lat, będziemy panami kraju bez względu na to, czy kto tego będzie chciał, czy nie, źle jednak będzie, gdy tego nie osiągniemy.

ZIEMIA.

Od 40 lat istnieje problem zbawienia ziemi. Część naszych przywódców twierdziła, że w czasie panowania tureckiego nie można było ziemi zakupywać. Teraz jednak okazuje się jakim grzechem jest, iż nie posiadamy ziemi. Żydowska własność w Palestynie wynosi zaledwie 2 i pół procent całego obszaru kraju. Jeśli nie będziemy posiadali ziemi, wówczas nie będziemy też mieć „Erec Israel", lecz Palestynę, gdyż naród posiadający ziemię, posiada też i kraj.

Możnaby zapytać: jak można ziemię posiąść? Niedawno zakupiliśmy w dolinie Israel 60.000 dunamów ziemi. Ziemia to bardzo urodzajna. W czasie, kiedy rozpatrywano sprawę zakupna gruntu twierdziło kilku członków egzekutywy, że należy narazie wstrzymać się z zakupnem, gdyż jeszcze nie nadeszła stosowna do tego pora. Ja jednak oświadczyłem, że ziemię należy natychmiast zakupić. Formalnie może niewłaściwie postąpiłem, cóż mi jednak za to uczynią? Wykluczą mnie może z egzekutywy, — dobrze niechaj to uczynią! Jedno jest pewnem: ziemia pozostanie w ręku żydowskiem. (Burzliwe oklaski). I tą drogą „wybawiania ziemi należy kroczyć. Odbudowy Palestyny nie można rozpatrywać wciąż z kupieckiego punktu widzenia, czy dana rzecz przyniesie rentę, czy też nie. Ludzie z takiem zapatrywaniem się na nic się nam nie zdadzą!

Jest obowiązkiem każdego szeklowca, wybierającego delegata na przyszły kongres, zwrócić uwagę na zakupno ziemi i na to wszystko, co umożliwia przyspieszenie budowy kraju. Środków zaś niezbędnych dla odbudowy musimy jak najprędzej dostarczyć.

IMIGRACYA.

Palestyna musi w najkrótszym czasie być osiedloną przez Żydów. Obojętne, co tam będą Żydzi robili. Główna rzecz na tem polega, by się tam znaleźli. Jak najprędzej powinno przybyć do kraju 1 i pół miliona młodych ludzi (oklaski). Zajścia w Jaffie jaskrawo dowiodły, że nie wolno nam się na nikogo opuszczać. Jedne koła narodu żydowskiego twierdzą, że z pracą kolonizacyjną należy czekać do czasu przybycia żydowskich kapitalistów do kraju. Narazie nie przybywają oni do Palestyny, a nam czekać nie wolno. Każdy dzień, każda chwila są nam zbyt drogie. Obowiązkiem całego narodu żydowskiego jest zebranie niezbędnej sumy dla „Keren Hajesod".

Przybywajcie do Palestyny, a zobaczycie, jak pracują chalucim. Pracują ciężko, a mimo to dobrze się czują. Zapewne bardzo nas boli strata 40 ofiar ostatnich zajść w Palestynie. Lecz stokroć bardziej należy ubolewać nad tem, że dziesiątki tysięcy Żydów nie przybyło do Palestyny. Należy przedewszystkiem wprowadzić ludzi, a praca dla nich się znajdzie.

Mówiąc

o kulturze żydowskiej,

mam oczywiście na myśli kulturę hebrajską. Jak krótkowzroczni są bracia nasi w Ameryce, jeśli powiadają, że należy zamknąć szkoły z braku odpowiednich funduszów. Jakżeż można żyć w kraju bez narodowej kultury! Zwolennicy języka żydowskiego lub angielskiego, jako języka narodowego, znajdą we mnie najzacieklejszego wroga. Bo jeno hebrajski język jest żywym językiem narodowym.

Co się tyczy

budowy Palestyny,

istnieją 3 naczelne zasady: 1) Prawa polityczne, 2) materyał ludzki, 3) pieniądze.

Prawa polityczne

w kraju posiadamy. Żydowski namiestnik, sędziowie i władze żydowskie są najlepszym tego dowodem.

Ludzie i fundusze.

Bez ustawicznego napływu nowych imigrantów zbożejemy z dnia na dzień. Trzeba nam ludzi, którzyby nam pomogli w odbudowie kraju. Ludzie ci znajdą się, gdy będziemy mieli pieniądze. Trzeba nam więc pieniędzy, pieniędzy, pieniędzy. Ponieważ żydostwo europejskie jest ekonomicznie zrujnowane, wysłaliśmy poselstwo do liczącego blisko 4 miliony dusz żydostwa Ameryki.

Powiedzieliśmy im: Teraz na was kolej. Dotąd pracowało dla Palestyny całe żydostwo, dając nam Pinskiera, Lilienbluma, bilujczyków i pierwszych chaluców. Żydostwo niemieckie dało nam wielkiego Herzla, francuskie — Edmunda Rotszylda, angielskie — Samuela. Wy, Żydzi amerykańscy, dawaliście w ostatnich latach miesięcznie 25.000 dolarów dla Palestyny, co absolutnie nie jest wystarczającem. Żądamy od was corocznej daniny w kwocie 15 milionów dolarów. A na to powiedzieli nam, że pieniądz dadzą. Wówczas zrezygnowaliśmy z Brandeisa i Macka, którzy nam stanęli na drodze. Odrzuciliśmy ich wnioski o inicyatywie prywatnej. Powiedzieliśmy: owszem, niechaj kapitaliści prywatni przybywają do Palestyny; ale oni nie przychodzą.

Delegacya nasza osiągnęła w ciągu dwumiesięcznego pobytu w Ameryce pozytywne wyniki. W najbliższym czasie wyślemy tam delegacyę, złożoną z 20 ludzi, celem dalszego zbierania pieniędzy. Tak więc wspólnie Palestynę odbudujemy.

Do was zaś wszystkich, tu zebranych — zakończył Usyszkin — zwracam się z apelem: nie oglądajcie się na to, czy źle jest w Palestynie, czy dobrze. Baczcie na siebie samych. Zrozumcie tę doniosłą chwilę. **Jeśli przystąpimy natychmiast do budowy Palestyny, wówczas stanie się ona Erec Izrael!**

6 i pół miliona dolarów na rzecz Keren Hajesod.

Berlin. (Tel. wł.) Na posiedzeniu komitetu centralnego Syonistów niemieckich, które się odbyło dnia 26 czerwca br. był również obecnym Usyszkin, który złożył sprawozdanie ze sytuacyi w Ameryce i działalności delegacyi syońskiej. M. in. oświadczył w swem przemówieniu, że dotąd subskrybowano w Ameryce **na rzecz „Keren Hajesod" 6 i pół miliona dolarów i że do kongresu wpłaconym zostanie jeden milion dolarów w gotówce.** Kwoty tej **użyje się w sposób następujący: 200 tys. dla Funduszu Narodowego, 200 tys. dla elektryfikacyi Palestyny według projektu Rutenberga, wkońcu 600 tysięcy przeznaczy się dla banku rolniczego. Po kongresie uda się do Ameryki delegacya, złożona z 20 naszych najzdolniejszych ludzi, którzy bez wątpienia zbiorą tam ogromne sumy.**

Weizman o polityce syońskiej.

Londyn. Nowojorski korespondent „Daily Telegraph" donosi, że dr Weizmann oświadczył mu przed wyjazdem z Ameryki, co następuje:

„Opoką, na której wspiera się nasza przyszłość jest deklaracya Balfoura, od której nie można się cofnąć, ani oddalić.

„Syoniści są ostatecznymi komentatorami deklaracyi Balfoura przez swą systematyczną i energiczną pracę dla Palestyny. Nieprzerwana imigracya do Palestyny, wspierana przez zjednoczoną wolę narodu żydowskiego, pomoże Herbertowi Samuelowi i rządowi Jego Królewskiej Mości w dokonaniu zadań. Najszlachetniejsze żywioły żydostwa amerykańskiego oświadczyły gotowość współpracy przy odbudowie żydowskiej Palestyny.

Imigracya do Palestyny.

Jerozolima. (Ż. B. K.) Od 1 września 1920 r. do 30 kwietnia 1921 r., t. j. do dnia wstrzymania imigracyi, przybyło do Palestyny 7725 żydów. Z tej liczby we wrześniu przybyło 1214 osób, w październiku 566, w listopadzie 1155, w grudniu 1176, w styczniu 656, w lutym 2573, w marcu 1042, w kwietniu 1343.

—o—

Dokoła ostatnich zajść w Jaffie.

Jerozolima. O ostatnich niepokojach w Jaffie które miały miejsce d. 13 czerwca, donosi „Haarec":

Przedstawiciele ludności żydowskiej w Jaffie i Tel Awiw doręczyli komendantowi memoryał, protestujący przeciwko dokonanym morderstwom i domagający się ukarania zbrodniarzy przez sąd wojenny.

Gmina żydowska również wysłała do Wysokiego Komisarza telegram w sprawie ostatnich zajść.

Nazwiska zabitych i rannych:

Zabici: Izrael Hollander i syn jego Jakób, lat 13. Ranni: Aron Zuckermann (bardzo ciężko ranny), Samuel Gross (lekko ranny w rękę), Mordechaj Kohn (ciężko ranny), Chaim Kupper (lekko ranny), Chaja Sara Tabacznik, Rachel Szefi, Zew Kaufmann (lekko ranny w głowę), Menachem Usyszkin, pani Singalewska.

Większa część została raniona nożami.

Spotkanie Herberta Samuela z gen. Gouraudem.

Jerozolima. Gen. Gouraund, objeżdżający obecnie obszary Syryi francuskiej, zamierza powtórnie zejść się z Herbertem Samuelem dla dalszego omawiania wielu spraw, o których była już mowa niedawno w Bejrucie.

O przyszłem tem spotkaniu pisze arabskie pismo „Elif Ba", któremu jak wiadomo odebrano debit na Palestynę.

„Będzie ono (spotkanie) najważniejszem zdarzeniem politycznem od czasu uwolnienia kraju od Turków. Każdy, kto bacznie śledzi wypadki dwu ostatnich lat, biorąc pod uwagę zarówno czynniki polityczne zewnętrzne, jak i wewnętrzne, przekona się, że Syrya była dotąd jakby łodzią bez sternika. Wojna ściągnęła nas w wir polityki, umieszczając nas w pośrodku interesów politycznych dwu potężnych mocarstw: Anglii i Francyi. Są to dwa potężne prądy. Emir Fejzal usiłował pokierowac łodzią, ale tylko na stronę jednego z prądów. A omal, że łódź nie wywróciła się wraz z podróżnymi".

„Dlatego tak ważnem będzie obecnie spotkanie obu gubernatorów. Wszystkie sprzeczności wyrównają się teraz, a łódź nasza szczęśliwie popłynie".

„Gen. Gouraund odznacza się sympatyą dla Syryi i Syryjczyków i jest też szczerym człowiekiem. Mówią to też o sir Herbercie Samuelu, który, mimo, że jest syonistą, okazał niejednokrotnie, że idzie zawsze za głosem obowiązku. Toteż z ufnością spoglądając na obu tych mężów, będących przedstawicielami dwóch wybitnych mocarstw, powiadamy do nich:

„Dojdźcie do porozumienia i zgody wedle swej woli, wyznaczcie granice kraju i czyńcie, co zechcecie z tym narodem. Lecz jedną mamy prośbę: Niechaj wróci bezpieczeństwo i spokój w kraju. Dość już niesnasek, rozruchów, przelewu krwi i wzajemnego mordowania się na granicach bez celu i powodu".

Arabowie przeciw mandatowi francuskiemu nad Syryą.

Kairo. (Ż. B. K.) Pismo arabskie „Muktam", wychodzące w Egipcie donosi, że stronnictwo „Zjednoczenie demokratyczne" w Bejrucie wystawiło szereg postulatów, skierowanych przeciwko mandatowi francuskiemu w Syryi. Stronnictwo to domaga się, aby mandat był tylko tymczasowy, zaś mandataryusz miał tylko charakter doradczy, aby urzędy prócz kilku wyższych, obsadzone zostały przez ludność miejscową, aby ludność krajowa miała możność wybrania niezależnego rządu i t. p. Koła tamtejsze twierdzą, że jest to zwrot Arabów przeciwko wpływom francuskim, mimo usilne starania pewnych kół, dążących do skierowania go na obszary, podlegające mandatowi angielskiemu, w pierwszym zaś rzędzie do Palestyny.

Libanon udzielnem państwem.

Beirut. (ŻBK.). Projekt podziału Syryi na 3 odrębne państwa, w szczególności zaś przewidujący utworzenie udzielnego państwa Libanonu, został, jak się zdaje, w Paryżu życzliwie przyjęty.

Francuski komisarz Syryi, gen. Gouraund, otrzymał ostatnio szereg instrukcyi w sprawie oddzielenia budżetu Libanonu od ogólnego budżetu francuskiego obszaru mandatowego, oraz w sprawie poczynienia przygotowań celem oddzielenia pewnych gałęzi administracyjnych dla Libanonu.

Zwolennicy niezawisłości Libanonu uważają to za swe zwycięstwo.

Haifa zajmuje miejsce Bejrutu.

Beirut. (ŻBK..) Kupieckie koła Bejrutu są mocno zaniepokojone konkurencyą portu Hajfy, który poczyna zajmować miejsce Bejrutu.

Według obliczenia miejscowego pisma arab-

DR. JEREMIASZ FRENKIEL.

Przekład hebrajski „Pana Tadeusza".

(Dokończenie.).

Trzy zalety powinien posiadać dobry tłumacz: głęboką znajomość języka oryginału, bezwzględne opanowanie języka przekładowego i pewne pokrewieństwo duchowe z autorem. Dwie ostatnie cechy możemy śmiało Lichtenbaumowi przypisać: włada misternie językiem hebrajskim i jest poetą. Szkoda, iż nie posiada pierwszej zalety; a przytem nie uważał za konieczne oddać manuskrypt do recenzyi komuś, który głębiej od niego wniknął w tajniki języka polskiego. Chwilami nasuwa się wprost podejrzenie, czy tłumacz nie miał przed sobą jakiegoś tłumaczenia rosyjskiego, które go od czasu do czasu wiodło na manowce; niestety nie mam przed sobą przekładu rosyjskiego, abym ten fakt mógł skonstatować.

Rozumie się, że nie chcę kłaść na karb tłómacza błędów drukarskich, które się do utworu wkradły; są bowiem i takie. I tak zauważyłem: W. II, 27.*) Soplica zam. Soplicowo; w II. 43. „batewen" zam. „batewen"; w I. 687. „melic" zam. „matif" (przy uwzględnieniu kursywy hebr. taka pomyłka drukarska jest możliwa). Przy dokładniejszej rewizyi takich błędów znalazłoby się więcej.

Brak znajomości języka polskiego objawia się już w oddaniu niektórych partykułów (przysłówków i spójników). I tak w. I, 906. Słowo „przecież" może mieć dwa znaczenia, zależnie od tego, czy na niem spoczywa akcent w zdaniu, czy też nie. W pierwszym wypadku można je oddać przez hebrajskie „ulam" albo „bram", w drugim — przez „hen" albo „halo". Kto czytał tekst przed użytem w tym wypadku słowem „przecież" i po niem, ten widzi, że oddanie go przez hebr. „hen" jest fałszywe. Podobnie oddanie słówka „zaczem" (w. III, 492.) przez hebr. „ach" świadczy o mylnem zrozumieniu tej partykuły.

Oddanie pojęcia „sądy graniczne" (w. I. 175.) przez „bet- hamiszpat tzebagwulim", lub przez „bet- din rzebatchumim" jest całkiem mylne. Nie chodzi bowiem — aby się dobitnie wyrazić — o budynek sądowy, stojący na jakiejś granicy, lecz o komisyę sądową (bet- din, nie bet-miszpat!), która rozstrzyga w sporach o granice.

W. I, 177. „I pan Hrabia ma jutro sam wjechać do dworu". Z tekstu jest jasnem, że „ma" znaczy tu: „powiadają, że zjedzie"; nie zaś „ma obowiązek zjechać", jak to mylnie interpretuje przekład.

W. I, 177. „Włos w pukle nierozwity" znaczy oczywiście, że Zosia nie rozwinęła włosów, nie że one są nierozwinięte, a więc krótkie — jak chce tłumacz.

W. I, 932. Tłumacz nie czyni różnicy między „Księstwem Warszawskiem" a miastem Warszawą.

W. II, 1. „Pacholę" oddaje przekład przez „ben ikarim", co nie jest słuszne wogóle, specyalnie zaś w tym wypadku, gdzie chodzi o samego poetę, który nie był chłopskim synem.

Zresztą ten cały ustęp, wprowadzający drugą księgę, jest nieudany (orzeczenie „buja w przestworzu" całkiem się zatraciło, myśl „głucha dla mieszczan" się zatarła).

W. I, 45. 6. „Bo drzwi od ganku zamknięto zaszczepkami i kołkiem zaszczepki zatknięto". Tłómacz zrobił z zaszczepek i kołka — rygiel i zamek, przez co Tadeuszowi przypadła rola — włamywacza.

W. I, 262. Ze znanej sieni zamkowej zrobił tłumacz „misdronot", w liczbie mnogiej, przez co zatarł sens.

W. I, 357. „Najwyższych krajowych urzędów" oddał tłómacz przez „ad lemaalat pekidim"; a przecież Sędzia urząd miał, tylko nie jeden z najwyższych, o co w tym wypadku chodzi.

W. II, 217. 18. Sędzia prawił historye gościom i ich powieściami i żarty się bawił, nie żartami włościan, których spory tu godził; tu tłumacz wykrzywił tekst.

Takich przykładów dałoby się przytoczyć wiele. Musimy jednak podkreślić najbardziej charakterystyczny błąd, który przez to, że się wkradł do karty tytułowej, jest wprost skandaliczny.

*) Cytuję wiersze według polskiego tekstu, wyd. „Macierzy Polskiej". Tekst hebr. nie ma numerowanych wierszy. Liczba rzymska oznacza księgę, liczba arabska — wiersz.

[illegible]skiego, wprowadzono w ciągu 3 ostatnich miesięcy do Bejrutu i Damaszku przez port w Hajfie towar, od którego pobrane cło wynosi 2 miliony franków.

Wobec tego udała się do sekretarza naczelnego Komisarza deputacya, złożona z przedstawicieli kupiectwa Bejrutu, z prośbą o poczynienie pewnych ulg dla miejscowego handlu celem umożliwienia mu konkurencyi z Hajfą.

Przed XII. kongresem.

L. Wiedeń. (Telefonem). Na wczorajszem zgromadzeniu syonistów w Leopoldstadt wygłosili dłuższe przemówienie o obecnej sytuacyi syonizmu i o zadaniach najbliższego kongresu dr Israel Waldmann i poseł inż. Stricker. Dr. Waldmann krytykował kierownictwo organizacyi syońskiej, któremu zarzuca, że się zanadto eksponowało w walce z opozycyą syonistów amerykańskich. Omawiając wypadki w Jaffie zaznaczył dr Waldmann, że syoniści nie dadzą się traktować jako piłka w rękach wielkiego mocarstwa. Pos. Stricker oświadczył, że nie można kierownictwa winić za wszystko i że zadaniem XII Kongresu będzie wybrać nowe kierownictwo, składające się ze zdolnych ludzi, którzy będą musieli przedewszystkiem pozostawać w kontakcie z masą żydowską. Mówca czyni zarzut, Herbertowi Samuelowi, że w decydującej dla narodu żydowskiego i syonizmu chwili okazał wielką słabość. Kongres będzie musiał się domagać przedewszystkiem usunięcia ograniczeń imigracyjnych.

Poświęcenie grobowca błp. Adolfa Standa we Wiedniu.

L. Wiedeń. (Telefonem). W niedzielę popołudniu odbyło się tu odsłonięcie grobowca błp. Adolfa **Standa.** Na cmentarz przybyło liczne grono przyjaciół i wielbicieli zmarłego przywódcy. Po odprawieniu modłów przez kantora Groba, wygłosił adw. dr. Löwenherz przemówienie, w którem w ciepłych słowach nakreślił działalność oraz zasługi Adolfa Standa dla renesansu żydowskiego.

Uchodźcy żydowscy w Czechosłowacyi.

Paryż. (Tel. wł.). Na skutek interwencyi Komitetu Delegacyi Żydowskich w Paryżu w sprawie wydalania uchodźców żydowskich z Czechosłowacyi, zawiadomiło poselstwo czeskie Komitet, że rząd czeski zgodził się na udzielenie pozwolenia na dalszy pobyt tym uchodźcom, których prośbę poprze konsulat polski i których pobyt nie przedstawia niebezpieczeństwa dla państwa czechosłowackiego. Żydowska Rada Narodowa akceptowała to rozporządzenie.

Fakultet żydowski na uniwersytecie w Kownie.

Kowno. Rada ministrów uchwaliła kreować na uniwersytecie w Kownie specyalny wydział żydowski z sekcyami dla żydowskiej filologii, literatury i historyi.

Autonomia kulturalna dla Żydów wileńskich.

Bruksela. Osoba, należąca do kół zbliżonych do Rady Ligi narodów, donosi, że umowa polsko-litewska zagwarantuje autonomię kulturalną dla Żydów okręgu wileńskiego.

Ofenzywa prasy katolickiej w Polsce.

Kraków, 6 lipca.

Prasa katolicka w Polsce podjęła ostatnio nową ofenzywę żydożerczą. I tak „Bulletin Catholique de Pologne“ pod redakcyą ks. Kaz. Lutosławskiego przynosi w nrze z 15 u. m. artykuł p. t. „Nowa konstytucya polska“, w którym autor wysuwa wniosek: że Państwo Polskie, jako potęga międzynarodowa, na zasadzie swojej konstytucyi, winno i może stać się oparciem polityki katolickiej, skierowanej przeciw współczesnej polityce żydowskiej i pogańskiej.

W ślad za głosem wielkiego mistrza inkwizycyi polskiej idzie poznańska „Ziemia Polska“, która w nrze z 3 bm. w artykule „Co to jest Polska ludowa“ wywodzi, że jest nią Polska narodowa dzięki zgodnej pracy wszystkich Polaków, uczyniona mocarstwem tak silnem, by jej nie mogła wcale szkodzić „złość żydowska“.

Lecz nie tylko na kresach zachodnich i w centrum Polski drgają podobne tony. Swem wrzaskliwem echem rozchodzą się one hen aż po wschodnie rubieże Polski. I tak znowu w Grodnie pisemko „Nowe Życie“ woła tego samego dnia na alarm i w artykule p. t. „Praca katolicka“ dochodzi do wniosku, że dla zapewnienia organizacyi katolickiej powodzenia katolicy winni dążyć do ujęcia w swe ręce steru polityki, do ustanowienia szkoły wyznaniowej oraz do ustanowienia katolickiej cenzury pracy, sceny, wystaw sklepowych itd. Maluczko, a chadecya wysunie na czoło swego programu postulat, by powierzono jej — cenzurę prasy. Natura ciągnie wilka do lasu....

Tłómacz „Pana Tadeusza“ nie wie, co to jest zajazd! Czy to jest do uwierzenia? A jednak „ostatni zajazd na Litwie“ przetłumaczył tak, jakby w jego tekscie figurowało „ostatni zjazd na Litwie“ (haknesija). Że to nie jest przypadek świadczy tłumaczenie w II. 351. „kiedyśmy zajeżdżali z Rymszą Korelicze“. Tłumacz wziął Korelicze za nazwę miejscowości — którą przekształcił nadto, dla lepszego brzmienia, na Kurylicę — i tłumaczy tak, jakby w tekscie było „kiedyśmy zajeżdżali z Rymszą do Kurylicy“. Bo „zajazd“ stoi zapewne w związku z „domem zajezdnym“.

Z imionami własnemi autor nie bierze wogóle rzeczy bardzo dokładnie. Sanguszko u niego stale nazywa się „Sangusz“ (np. w. II, 824); skąd ta poufałość? „Tybur“ (w. III, 537.) poprawia na „Tybr“, jakby Mickiewicz nie wiedział, jak się główna rzeka Italii nazywała.

Nieudatne jest także stworzenie słowa „szlachtim“, jako liczby mnogiej od „szlachcic“. Albo polski wyraz zbiorowy „szlachta“ — albo po hebrajsku „acilim“. A jeżeli ten ostatni wyraz ma w jedną zgłoskę za dużo — trudno, trzeba sobie raczej z rytmem poradzić, niż tworzyć taki dziwoląg językowy.

Tytulatury są często niesmaczne. Niektóre są tłumaczone (podczaszy — sar hamaszkin, kasztelan — rosz hadajanim, to ostatnie mniej udatne), inne — zachowane w brzmieniu oryginalnem. Raczej jest słowa „podkomorzy“, które — jeżeli nie tłumaczone — winno być zachowane w brzmieniu polskiem: „podkomorzy“. „Pan“ Woźny jest komiczne. Stanowczym brakiem jest, że odnośne tytuły nie są zaopatrzone uwagami. Skądże ma czytelnik nie-Polak wiedzieć, co to znaczy Wojski albo Podkomorzy i jakie są jego funkcye urzędowe?

Uwagi są wogóle konieczne i tłumacz źle zrobił, że ich nie wprowadził.

Nawet wydania polskie są zwykle zaopatrzone uwagami; cóż dopiero tłumaczenie, przeznaczone dla ludzi, dla których życie polskie jest obce?

Po wyszczególnieniu powyższych usterek, których lista dałaby się jeszcze dużo powiększyć, możemy zresumować nasz sąd ogólny i postulaty:

Przekład, choć wcale wolny i niezbyt dokładny, osiąga jako całość zamierzony rezultat. Ma jednak wady, które muszą być usunięte. Jeżeli autor sam nie czuje dość głębo języka polskiego, winien on poddać tłumaczenie dokładnej recenzyi znawcy i usunąć wszelkie błędy. Nadto tekst musi być zaopatrzony tzw. „fussnotami“ albo numeracyą wierszy, która umożliwiłaby umieszczenie uwag przy końcu całego dzieła.

Na każdy wypadek poleca się wydawnictwu, aby do drugiego zeszytu dodało poprawioną kartę tytułową zeszytu perwszego, bo nie godzi się, aby w tytule figurował rażący błąd. Nadto należałoby usunąć oznaczenie „sefer riszon“ dla zeszytu całego, gdzie sam poemat podzielony jest na „sfarim“. Ma to się nazywać „chelek“ albo „Kerech riszon“. Tak samo musiałoby przy końcu zeszytu odpaść klauzula „tam hasefer hariszon“.

Aby nie zostawić wrażenia, że chcielibyśmy wydać negatywny sąd o pracy Lichtenbauma, podnosimy przy końcu naszego omówienia zalety przekładu, które przewyższają znacznie jego wady.

Tłumacz umiał sobie z wszystkiemi trudnościami, jakie napotkał na swej drodze, dobrze poradzić. Celem oddania bogatej flory i fauny, użył wszystkich nabytków naszego słownictwa — od najdawniejszych do najnowszych*). Dużo zwrotów czysto-polskich przeniósł bardzo dowcipnie do świata myśli i słów szczerze hebrajskich. Rymy są doskonale, nieraz świadczące o bardzo wielkiej pomysłowości. Ciekawą wogóle jest rzeczą, że tłumacz największe przeszkody szczęśliwie przemógł, nieraz z olbrzymim nakła[illegible] pracy i talentu, a utknął na drobnostkach [illegible] musi mu ktoś podać rękę pomocną, a tłómac[illegible] nie wolno w tym wypadku pomocą wzgar[illegible]

Poprawiona edycya tego tłumaczenia będ[illegible] prawdę ozdobą naszej literatury tłumacz[illegible]

*) I tu jednak brak[illegible] [illegible]żytych wyrazów — w [illegible]

KRONIKA.

Kraków, 6 lipca.

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE KU UCZCZENIU PAMIĘCI BŁP. PROF. FRIEDLAENDERA I Dra KANTORA.

Komitet Pomocy Żydów Polskich w Krakowie urządził wczoraj nabożeństwo żałobne ku czci zamordowanych na Ukrainie członków J. D. C., prof. Friedländera i dra Kantora. Wśród licznie zebranej publiczności zauważyć można było pp. wicepr. Saarego, prez. dra Rafała Landaua, delegacyę Komitetu Pomocy Żydów Polskich, dra Wahrhaftiga, dra Zimmermanna, dra Hilfsteina, członków amerykańskiej misyi sanitarnej, dra Syrkina i dra Michlina.

—o-o—

REGULACYA WISŁY POD KRAKOWEM.

Roboty regulacyjne nad Wisłą rozpoczęły się w Krakowie 2 lata przed wybuchem wojny, tj. w r. 1912. Większą też część prac regulacyjnych wykonano przed wojną, która ciągłości prac przeszkodziła. Dalszy ciąg przerwanych robót podjęto dopiero w r. 1919. Od tego czasu wybudowano między innemi mury ochronne od ujścia nowej Rudawy do mostu na Dębnikach wzdłuż lewego brzegu Wisły. Równocześnie na prawym brzegu usypano wał ziemny od pieców i kamieniołomów miejskich w Dębnikach aż do willi zmarłego hr. Łosia. W dalszym ciągu przedłużono mur ochronny od fabryki Sulikowskiego w Dębnikach i wał ochronny od ul. Zamkowej w Dębnikach do ujścia Wilgi. Obecnie uzupełnia się też wały i mury podporowe w Dębnikach od wspomnianej willi śp. Łosia do mostu w Dębnikach. Prace w tym kierunku postępują szybko naprzód, tak, że cały prawy brzeg Wisły w obrębie Wielkiego Krakowa, od wapienników miejskich do Wilgi, będzie zabezpieczony od wylewów Wisły w najkrótszym czasie. Również lewy brzeg Wisły zabezpieczony jest na obszarze od ujścia przełożonego koryta Rudawy pod klasztorem Norbertanek do żelaznego mostu w Dębnikach. Do końcowych wreszcie robót należą: przedłużenie mostu żelaznego w Dębnikach o jedno przęsło oraz budowa murów i ramp z tym mostem połączonych, dalej regulacya i obwałowanie Wilgi. Te ostatnie roboty powinny być podjęte najrychlej, gdyż w przeciwnym razie wysokie wody Wisły, cofając się w górę Wilgą, mogą zalać Dębniki z tyłu za wałami. Do końcowych robót należy wreszcie zbudowanie wału wzgl. muru ochronnego po lewym brzegu Wisły przy pl. Groble. — Roboty wodne przy Wawelu połączone są z projektem architektonicznego wykonania murów regulacyjnych pod Zamkiem.

Jak nas informuje kierownictwo robót regulacyjnych, wymienione roboty końcowe nie mogą być wykonane z powodu braku odpowiednich funduszów. Wystarczy nadmienić, że Rząd w bieżącym roku przeznaczył na wspomniane roboty śmiesznie małą sumę 2 milionów marek, która odpowiada 50-tej części dotacyi przedwojennych. Wobec tego, że wykonane dotychczas prace jeszcze nie zabezpieczają miasta przed powodzią, Rząd powinien dołożyć wszelkich starań, aby umożliwić ostateczne ukończenie regulacyi.

—o-o—

— **W sprawie wyboru dwóch wiceprezydentów miasta.** Celem umożliwienia radcom miejskim posłom sejmowym głosowania przy wyborze wiceprezydentów miasta — posiedzenie Rady miejskiej w tej sprawie odroczono do poniedziałku d. 11 bm. o godz. 5 popołudniu.

— **Wycieczki do Krakowa w celach naukowych.** W mieście naszem bawili studenci i profesorowie politechniki lwowskiej. Wycieczka, która miała charakter naukowy, zwiedziła roboty nad regulacyą i kanalizacyą Wisły, jakoteż kolektory n obu jej brzegach i prace nad zasklepieniem starego koryta Rudawy. Nadto wycieczka zapoznała się z pracami restauracyjnemi na Wawelu. Z Krakowa studenci lwowscy udali się do Oświęcimia, gdzie zapoznają się również z robotami nad regulacyą Wisły, poczem udadzą się do Zatora—Samborka celem praktycznego zaznajomienia się z budową kanałów.

W przyszłym tygodniu w tym samym celu przybędzie do Krakowa wycieczka, złożona z profesorów i studentów politechniki warszawskiej.

— **Wycieczka do Krośnieńskiego.** Dyrekcya Miejskiego Muzeum przemysłowego im. Dra A. Baranieckiego w Krakowie urządza wspólnie z Pol. Towarzystwem Krajoznawczem wycieczkę zbiorową w dniu 15 lipca br. do Zagłębia Krośnieńskiego w celu zwiedzenia w Męcince obok Krosna kopalni nafty. Wycieczka potrwa do 2-ch dni. Informacye i zgłoszenia do dnia 12 lipca najpóźniej przyjmują: Dyrekcya Miej. Muzeum przemysłowego, ul. Smoleńsk 9, od godz. 9-ej do 1-ej popołudniu, oraz Pol. Towarzystwo Krajoznawcze, ul. Grodzka l. 64, II. p. od godz. 6-ej wieczór do 7-ej.

— **Kolonia rabczańska ubogiej żyd. dziatwy szkolnej w Krakowie.** Partya pierwsza, obejmująca 60 dzieci, w połowie dziewcząt, wyjechała z Krakowa 30-go czerwca pod kierownictwem dyr. Leona Silbersteina, żegnana na dworcu przez prezesa komitetu, adw. dra Józefa Steinberga, oraz innych członków komitetu. Wynik ostatniej zbiórki publicznej na rzecz stowarzyszenia umożliwi wysłanie w sierpniu drugiej partyi dzieci w tej samej ilości do Rabki. Wszystkim, którzy się przyczynili do tego wyniku, wyraża wydział stow. serdeczne podziękowanie.

— **Tanie jarzyny.** Magistrat zawiadamia, że na pl. Jabłonowskich sprzedają jarzyny producenci; publiczność zatem może się tam zaopatrywać w jarzyny, które jako nabywane od producentów są tańsze, niż zakupywane od handlarzy sprzedających jarzyny na innych placach.

Zbiórki publiczne. Magistrat zezwolił Stowarzyszeniu opieki nad młodzieżą żydowską na zbiórkę w dniu 7 lipca 1921 przy 12-tu stolikach, ustawionych w Dz. VII i VIII celem zebrania funduszów na urządzenie kolonii.

Magistrat zezwolił Związkowi żydowskich inwalidów wdów i sierót wojennych (grupa Kraków) na urządzenie w dniu 12-go lipca br. zbiórki ulicznej na rzecz Związku przy 18-tu stolikach w Dz. VII, VIII i XXII.

— **Trupa łódzka** dyr. Kompaniejeca, zjednoczona z trupą krakowską, wyjeżdża we czwartek 7 bm. do Lublina, gdzie występować będzie w letnim teatrze „Rusałka". Teatr ten obejmuje przeszło 1000 miejsc. Przedstawienia odbywać się będą przez cały miesiąc. Życzyć sobie należy, by ta zjednoczona trupa, która nareszcie wprowadziła do Krakowa prawdziwą sztukę, zamiast plugawej tandety, powróciła jak najszybciej do Krakowa, gdzie tyle laurów zbierała.

— **Wczorajsza premiera „Grubych ryb" w „Bagateli"** wypadła doskonale. Arcydzieło Bałuckiego powtórzone będzie dzisiaj i jutro, poczem dopiero w niedzielę.

— **„Uczciwy" służący.** Aresztowano Wincentego Surówkę (l. 23), służącego, który przed kilku dniami wstąpiwszy do służby do p. Ign. Stryszewskiego w Luborzycy, w czasie nieobecności gospodarza rozbił skrzynię i skradł z niej 11.500 Mkp. gotówką, poczem zbiegł. Na skutek doniesienia Stryszewskiego zarządzono poszukiwania, które wczoraj uwieńczone zostały aresztowaniem Surówki. Pieniądze odebrano.

— **Kradzież skór.** Policya krakowska zaaresztowała Franc. Bilińskiego (l. 19) i Wojc. Krańskiego (l. 18). Dwaj ci wspólnicy skradli znaczną ilość skór na szkodę II, tj. żydowskiej grupy cechu rzeźników. Młodociani złodziejaszkowie dopuścili się nadto szeregu drobnych kradzieży na stacyi kolejowej w Grzegórzkach.

— **Na gorącym uczynku kradzieży bielizny** z wojskowego zakładu odzieżowego w Dąbiu przychwycono 24-letniego Jana Bogackiego, który w zakładzie tym był zajęty jako monter.

— **Za systematyczne kradzieże porcelany** w sklepie p. Seinfelda przy ul. Grodzkiej, zaaresztowano praktykanta tego handlu, 14-letniego Ludwika Figlewicza. Szkoda wynosi 30.000 Mkp.

— **Kieszonkowcy.** Na targu tandetnym przytrzymano wczoraj 23-letniego Jana Góralika, który gospodarzowi Franc. Żelaznemu z Rakowic skradł portfel z kwotą 12.000 mk. Sprytny kieszonkowiec zdążył pieniądze oddać jakiemuś wspólnikowi.

Pod zarzutem kradzieży srebrnego zegarka ze złotym łańcuszkiem z kieszeni Józefa Spólnika aresztowano Wład. Kondrę. Szkoda wynosi 40 tysięcy mk.

— **Pobicie teściowej.** Mszcząc się widocznie za krzywdy brata Józefa, pobił jego teściową Mariaszkowa znany apasz z Ludwinowa, Maryan Zięba. Nierycerski Zięba przebrał jednak miarę tak, że zaszła potrzeba interwencyi pogotowia ratunkowego, które pośpieszyło z pomocą rannej dotkliwie teściowej. Mściciela-Ziębę aresztowano.

—o-o—

REPERTUAR TEATRU „BAGATELA".

Środa: „Grube ryby".
Czwartek: „Grube ryby".

REPERTUAR TEATRU POWSZECHNEGO.

Środa: „Boccacio".
Czwartek: „Idealna żonka".

REPERTUAR OPERETKI W NOWOŚCIACH.

Środa: „Cnotliwa Zuzanna".
Czwartek: „Wróg kobiet".

Z kraju.

Nagonka bojkotowców w Będzinie. „Zagłembier Cajtung" z d. 1 b. m. donosi, że w ubiegłą sobotę nalepione były na murach domów w Będzinie odezwy antyżydowskie, grożące Polakom, zachowującym stosunki z Żydami, wciągnięciem na „czarne listy". Odezwy głosiły, że Żydzi i Niemcy utworzyli wspólną organizacyę, której celem jest szkodzenie Państwu Polskiemu.

Drugi transport z uchodźcami i internowanymi wyjeżdża w dniach najbliższych z Moskwy do kraju.

Jak się dowiaduje PAT., ks. biskup Łosiński został już uwolniony z niewoli bolszewickiej i wyruszył z Moskwy do Polski.

Biuro handlowe i oddział paszportowy poselstwa czeskiego w Warszawie zostały przeniesione na ulicę Złotą l. 4, mieszkanie 6, telefon 26194.

Ze świata.

Prof dr. Otto Zuckerkandl, znakomity urolog wiedeński zmarł onegdaj we Wiedniu na udar serca.

Ubytek ludności we Francyi. Ponieważ spis ludności we Francyi wykazał w porównaniu z rokiem 1911 ubytek ludności o 2 miliony 400.000 ludzi, będzie liczba mandatów poselskich zmniejszona o 96.

Zjazd uniwersytetów angielskich w Oksfordzie. Dn. 5, 6, 7 i 8 lipca odbędzie się w Oksfordzie drugi zjazd przedstawicieli uniwersytetów angielskich. Pierwszy odbył się w Londynie w r. 1912. Na zjeździe mają być reprezentowane wszystkie uniwersytety Anglii i krajów jej podległych.

Teoryi relatywizmu Einsteina poświęcił obszerną pracę angielski uczony, Haldane. Rozpatruje ją Haldane nie z punktu widzenia matematyki, lecz filozofii, ujmując ją w ramy jednej, ogólnej zasady, oświetlającej w nowy sposób najważniejsze zagadnienia filozofii, sztuki i życia państwowego.

—o-o—

Dział gospodarczy.

Zwolnienie z sekwestru własności b. obywateli austryackich we Włoszech. Stosownie do telegraficznej informacyi otrzymanej od Poselstwa Rzeczpospolitej Polskiej w Rzymie, ostateczny termin oznaczony przez rząd włoski do zgłaszania pretensyi o zwolnienie z sekwestru własności byłych obywateli austryackich, obecnie polskich, w myśl art. 259 Traktatu w St. Germain upływa z dniem 16 lipca br.

Wszelkie roszczenia zwolnienia mienia obywateli polskich z sekwestru władz włoskich należy niezwłocznie telegraficznie zakomunikować Poselstwu Rzplitej Polskiej w Rzymie, podając imię i nazwisko właściciela, jakoteż łączną wartość zasekwestrowanej własności.

Dokumenty udowadniające prawo własności, należy następnie kierować do Poselstwa Rzplitej w Rzymie.

Urząd loteryi państwowej komunikuje, że losy trzeciej klasy trzeciej loteryi państwowej, której ciągnienie odbędzie się 12 i 13 lipca, są już we wszystkich kolekturach do nabycia. Ostateczny termin odnowienia losów drugiej klasy na trzecią upływa 7 lipca, to jest we czwartek.

Z rynku hurtownego towarów kolonialnych w Gdańsku. W wolnym obrocie notowano 1 lipca b. r.:

Mąka: Notowania niezmienione. Poszczególne partye sprzedawano na aukcyach poniżej cen rynkowych.

Ryż: Ceny wyższe wskutek mocnej tendencyi i spadku waluty niemieckiej. Saigon I starego zbioru mk. 4.75 per kg. nowego zbioru mk. 5 per kg. burma II nowego zbioru mk. 5.40 per kg.

Łój: zwierzęcy mk. 10,50 do 11 per kg.

Cukier: kryształowy cena aukcyi mk. 6,40 do 6,70 kg. ceny Antwerpii kryszt. 99,0 polaryz. frk. frc. 105 p. 100 kg. fob, w kostkach i twardy frk. frc. 190 p. 100 kg. fob. ceny Rotterdam Java nr. 25 guld. 39 p. 100 kg fob. kryszt. holend. guld. 37,50 p. 100 kg fob.

Podwyższenie kapitału. Sp. akc. Fabryce Budowy Lokomotyw zezwolono na podwyższenie kapitału o 75 milionów marek.

Nowa spółka akcyjna. Zatwierdzono sp. akc. „Międzymiastowe Gazociągi" z kapitałem zakładowym 200 milionów z siedzibą we Lwowie. Przedmiotem Spółki jest nabywanie i budowa rurociągów gazowych w granicach określonych w Ustawie Sejmowej z dn. 2 maja 1919 (Dz. Praw Nr. 39. 1919), kopalń, gazu i ropy oraz urządzeń

[illegible] transportu i przeróbki gazu ziemnego, jakoteż wykonywanie wszelkich czynności z przemysłem gazu ziemnego związanych.

Uprzywilejowanie amerykańskiego eksportu na szkodę polskiego. Cło przywozowe we Francyi na polskie produkty naftowe jest trzy razy wyższe od cła na amerykańskie produkty naftowe. Wobec tego nasz przemysł naftowy nie może współzawodniczyć na rynkach francuskich z amerykańskim przemysłem naftowym.

Notowania normalne związku zakładów żelaza w kor. szwec. Żelazo surowe eksportowe (maks. 0,015 proc. siarki, 0,025 fosforu) 180—190 (dotychczasowe notowania 190—200). sztaby ponad 0,45 węgliku 400—500 (450—500), drut walcowany ponad 0,45 węgl. 400—500 (450—500), zwykłe żelazo Martena miękkie, cena zasadn. 280—300 (300), zwykłe żelazo Lancashire, cena zasadn. 360 (380). Ceny zrozumieją się na 100 kg. fr. wagon, netto per 30 dni. Odnośne ceny wynoszą za ang. tonnę — 1016 kg. f o b porty eksportowe w ameryk. dol. i ang. Ł po kursie 4,305 kor. wzgl. 16,95 kor. za 1 dol. wzgl. 1 L. żelazo surowe eksport Ł 12, 5 9, 12. 7 9, 48,38, 50,74 knyple (do) Ł 25. 9 6. 31. 9 5, 100,30, 123,90, drut walcowany Ł 28. 9 6. 34, 9 4, 112,10, 135,70, zwykłe żelazo Martina Ł 18. 5 8, 19. 9 8. 71,98, 76,70 zwykłe Lancashire żelazo Ł 23. 1 7, 90,86.

Szwedzki monopol na zapałki w Rosyi. Z Sztokholmu donoszą, że rząd sowiecki zaofiarował T. A. Szwedzkiej Fabryce Zapałek monopol na fabrykacyę zapałek w Rosyi. Monopol ma tylko obowiązywać przez pewien czas i na pewnych warunkach. Towarzystwo szwedzkie jest gotowe do znacznych inwestycyi na podstawie odpowiednich gwarancyi. Towarzystwo zamierza przejąć istniejące zakłady w Rosyi, celem zwiększenia produkcyi drogą polepszenia urządzeń maszynowych.

Z czeskiego i austryackiego przemysłu żelaznego i maszynowego. Czeskie zakłady żelaza przeforsowały swoje żądanie co do zniżki cen węgla i koksu. Zniżono opłaty państwowe i ceny zasadnicze. Rząd jest widocznie zdecydowany do utrzymania zdolności konkurencyjnej czeskiego przemysłu żelaza i zamierza nawet częściowo obniżyć taryfę frachtową. Ugodę handlową z Austryą zawarto na podstawie wzajemnych ulg w dowozie i wywozie. Hutom czeskim częściowo brakuje wystarczającego zatrudnienia. Przemysł maszynowy pracuje dla zagranicy, posiadając zamówienie lokomotyw do Rosyi (zakłady Skoda) i niektóre dostawy na Ukrainę (fabryka maszyn A. G. Kolben i Co.). — W Australii zawiązała się walka o cła na żelazo ze strony Alpine Montangesel. żądającej zaprowadzenia cła na surowiec i półfabrykaty. Przeciwnym jest przemysł przerabiający. Rząd urządził w tej sprawie ankietę. W przemyśle maszynowym pojawia się ostra konkurencya zagranicy. W eksporcie zaznacza się zniżka cen. Fabryka lokomotyw Siegl w Wiedniu otrzymała zlecenie na 20 lokomotyw dla Polski. Konsum wewnętrzny zachowuje się wyczekująco. Eksport Austryi w pierwszym kwartale 1921 r. do Polski wynosił żelaza i towarów żelaznych 475 (w całym roku 1920 — 141·5), maszyn 98·7 (w całym r. 1920 — 59·4), w milionach koron.

Z giełdy.

Kraków, 5 lipca.

Oczekiwana i zupełnie uzasadniona poprawa marki polskiej zaznaczyła się dzisiaj bardzo silnym spadkiem walut zagranicznych, co nie pozostało także bez wpływu na cenę sprzedażną efektów, która się jednak w znacznie słabszym stosunku obniżyła. Polski Glob, Parowozy Warszawskie i Siersza elektryczna zachowały zresztą swój wczorajszy kurs. Waluty nawet po niskim kursie dzisiejszym z trudem tylko znajdywały nabywców.

Giełda krakowska z dnia 5 lipca 1921 roku.

Akcye bankowe:	ofiar.	żądano	transakc.
Polsk. bank Przemysłowy I—IV em.	500·—	580·—	520—550
Polski Bank Przemysłowy V em.	—·—	—·—	
Hipoteczny	675·—	725·—	
Małopolski	650·—	700·—	
Gal. Ziemski Bank Kredytowy	700·—	750·—	
Powszechny Bank Kredytowy S. A.	—·—	—·—	
Bank Kredytowy w Warszawie V em.	—·—	—·—	
Bank Związku Spółek Zarobkowych	—·—	—·—	
Akcye Tow. handl. przem.			
Polskie Tow. handl. („P. T. H.") I—III e.	1000·—	1100·—	1050—1000
Polskie Tow. handl. („P. T. H.") IV e.	—·—	—·—	
Handl. Spółka akc. „Impeks"	425·—	475·—	440·—
„Polski Glob" Tow. transport.-handl. I-III	1250·—	1350·—	1300·—
C. Hartwig, Dom ekspeд.-handl. Poznań	—·—	—·—	
Żegluga Polska	550·—	650·—	
Zieleniewski	8600·—	8500·—	8100—8200
Warsz. Ska akc. Bud. Parowozów I-II em.	1900·—	2000·—	1900—2000
„Lemiesz" fabryka maszyn rolniczych	6200·—	6400·—	
„Trzebinia" fabr. maszyn i narz. roln. I-III.	2900·—	3100·—	3000·—
„Trzebinia" fabr. maszyn i narz. roln. IV e.	—·—	—·—	
„Autometor" fabryka samochodów	2300·—	2500·—	
„Górka" fabryka cementu	7800·—	8000·—	7900·—
Gal. akc. Zakłady Górn. Siersza	7600·—	7900·—	
„Tepege" Tow. dla przedsięb. górniczych	9000·—	9500·—	
Polska nafta	2400·—	2600·—	
Elektrownia w Sierszy	2210·—	2500·—	2300·—
„Oikos" T. A.	4600·—	4300·—	
„Pezet" Powszechne zakłady budowlane	1050·—	1150·—	
Fabr. przetworów tłuszcz. w Trzebini	2600·—	3000·—	
„Krakus" Zjedn. fabr. przetw. wyskokow.	3600·—	3560·—	
Fabryka porcelany w Ćmielowie	4000·—	4300·—	

Waluty dewizy	Waluta markowa Gotówka (banknoty) Kupno	Sprzedaż	Czeki wpłaty Kupno	Sprzedaż
Dolary St. Zj.	1300·—	1400·—	1300·—	1400·—
Marki niemieckie	19·—	21·—	20·—	22·—
Korony austryackie	1·90	2·10	2·—	2·20
Korony czesko-słowackie	19·—	21·—	20·—	22·—

—0-0—

Kursa dewiz w Wiedniu 5 bm. (L.): Amsterdam 23250, Zagrzeb 2466, Berlin 9.55, Bruksela 5652.50, Budapeszt 268, Bukareszt 1058.75, Londyn 2640, Medyolan 2485, Nowy Jork 711, Paryż 5655, Praga 960, Sofia 685, Warszawa 48, Zurych 11900. Dolary 706, belgijskie 5620, bułgarskie 675, niemieckie 967½, angielskie 2620, francuskie 5645, holenderskie 23150, włoskie 3472½, jugosłowiańskie tysiączki niestemplowane 1854, polskie 50—52, szwajcarskie 11865, czeskie 962½, węgierskie nowa emisya 269.

Końcowe kursa dewiz w Zurychu 5 bm. (L.): Berlin 8.05, Holandya 195.10, Nowy Jork 592, Londyn 22.17, Paryż 47.60, Medyolan 29.10, Bruksela 47.30, Praga 8.10, Budapeszt 2.20, Zagrzeb

Kursa dewiz w Berlinie 5 bm. (L.): Dolary 73½, belgijskie 590, funty 277.20, francuskie 5.93½, włoskie 3.61½, polskie 4.90, czeskie 97.80. 3.85, Bukareszt 9. Warszawa 0.30, Wiedeń 1.

• KRONIKA TELEGRAFICZNA.

Paryż. PAT. (Havas). Izba deputowanych powzięła uchwałę zatwierdzającą konwencyę francusko-polską w sprawie opieki społecznej.

Gdańsk. PAT. Z Londynu donoszą, że wpływowe koła administracyi angielskiej wystąpiły z projektem odzyskania dla Anglii Helgolandu w drodze rokowań z Niemcami. Pierwszy lord admiralicyi złożył już rządowi angielskiemu sprawozdanie w tym kierunku.

Rzym. PAT. Reuter donosi, że przedłużenie upływającego dnia 1 lipca traktatu angielsko-japońskiego zostało odroczone na trzy miesiące.

Berlin. (E. E. Radio). Rząd chiński ratyfikował chińsko-niemiecką umowę, która wchodzi w życie 1 lipca.

Belgrad. PAT. Belgradzkie Biuro Prasowe donosi: Na posiedzeniu konstytuanty odczytał Pasicz dekret, mocą którego zgromadzenie konstytucyjne zostało przemienione w zgromadzenie ustawodawcze.

Bukareszt. PAT. (Ag. Damian). Senat przyjął ustawę w sprawie zaprowadzenia prawa wyborczego kobiet w Rumunii.

Rzym. PAT. (W. B. K.). W Rjece ostatnie dni przeszły w zupełnym spokoju. Przybyły dalsze posiłki karabinierów do miasta. W sprawie ostatnich zajść między wojskami a zwolennikami D'Annunzia wdrożono śledztwo.

Madryt. PAT. (Havas). Gabinet wręczył swoją dymisyę.

Londyn. PAT. Radio. Na jachcie angielskim „Alexandria", pod osłoną trzech angielskich krążowników, wyjechali dziś do Anglii król i królowa belgijska.

Budapeszt. (East Express). Książę Ludwik Windischgraetz zapowiada w „Pester Lloyd", że na podstawie dokumentów naczelnego dowództwa niemieckiego i austryackiego poselstwa w Szwajcaryi, dostarczy dowodów na to, że hr. Karoly popełnił zdradę państwa.

TELEGRAMY.

Głos amerykański o układzie sił politycznych w Niemczech.

Hannower. (E. E. Radio). „New Jork Tribune" przedstawia układ sił politycznych Niemiec obecnych. Zauważyć się daje większa konsolidacya grup lewicowych i zbliżenie się do socyalistycznego bloku pracy. Partye nacyonalistyczne cieszyły się większymi wpływami tak długo, jak długo polityka ich zdawała się zapowiadać pewne sukcesa w stosunku do aliantów. Dziś, gdy naród niemiecki zszedł na drogę polityki spokojniejszej, licząc się z rzeczywistością, zarówno skrajni nacyonaliści jak i radykali lewicowi i komuniści stracili grunt pod nogami, Obecnie Scheidemann pracuje nad uregulowaniem silnej frakcyi z socyalistów niezawisłych na modłę labour partyi angielskiej. Partye centrum oraz demokraci lewicy obecnie niezdecydowanie skłaniają się w każdym razie do większości obecnego rządu. Tak więc gabinet Wirtha zapowiada się dość trwale dając rękojmię pracy pokojowej i realizacyi zobowiązań.

Z walk grecko-tureckich.

Rzym. PAT. Radio. Dnia 3 bm. rozpoczęli Grecy ofensywę na całym froncie.

Rzym. PAT. Radio. Ze źródeł greckich donoszą o wielkich stratach, jakie mieli ponieść Turcy przy ataku na Iomide.

Rzym. PAT. Radio. Oficyalny komunikat turecki donosi, że na odcinku Sabandja wojska tureckie posuwają się naprzód w pościgu za uciekającymi Grekami, którzy rozbici cofają się w nieładzie na południe.

Konstantynopol. PAT. (Havas). Donoszą, że 6000 Kemalistów maszeruje na Brusse, Grecy przygotowują się do opuszczenia tego miasta.

Rzym. PAT. Radio. „Tempo" donosi z Bułgaryi: Wiadomości o klęskach greckich przyjmuje ludność bułgarska, ożywiona głęboką sympatyą dla Kemalistów, z wielkim entuzyazmem.

Paryż. PAT Reuter donosi z Malty: Wszystkie angielskie okręty wojenne, stacyonowane na wodach Malty, z wyjątkiem kilku torpedowców, wyjechały w kierunku Konstantynopola. Prawdopodobnie będzie także wysłanych kilka pułków piechoty.

Rokowania w kwestyi irlandzkiej

Londyn. PAT. (W. B. K.). Wczoraj spotkał się De Valera w Dublinie z Middletonem i innymi przywódcami stronnictwami unionistów, których zaprosił na konferencyę.

Drobne ogłoszenia.

Z młode panny ale z rodziców pańskie poszukuje się na posadę w Bystrej koło Bielska. Bliższa wiadomość pod „A. B." w Admin. N. Dzien. 1441

Poszukuje się większego lokalu na magazyn meble. Zgłoszenia do firmy M. Pleszowski, magazyn mebli, Kraków, ul. Szewska 4. 1199

Większa firma handlowa poszukuje uzdolnioną niemiecko-polską korespondentkę ze znajomością stenografii, piszącą biegle na maszynie. Zgłoszenia pisemne pod „Korespondentka" do biura ogłoszeń Feliksa Stattera, Grodzka 13. 1196

W Bystrej obok Bielska znajdą wygodne pomieszczenie z pensyą dwie osoby z lepszego domu. Bliższych informacyi udziela Biuro okrętowe, Kraków, Lubicz 3.

Panny znającej się cośkolwiek na pracach biurowych piszącej na maszynie poszukuje biuro techniczne. Wiadomość w biurze ogłoszeń Feliksa Stattera, Grodzka 13. 1186

Poszukuje się do dworu w zach. Małopolsce uczciwej gospodyni, która umie także samodzielnie gotować. Szczegółowe oferty z wymaganiami pod „Uczciwość" do biura ogłoszeń Feliksa Stattera, Kraków, Grodzka 13. 1188

Samoistny buchalter bilansista pragnie zmienić posadę. Zgłoszenia pod bilansista „Ecka". 1140

IMPORT-EKSPORT

Société Lilloise de Confections

S-té Anonyme au Capital de 1,500.000 Frs.

Siege Social à Paris — Ateliers et Magasins à Lille

Kraków, Rynek gł. 39.

Hurtownie — Wagonowo

Obecnie na składzie:

wszelkie ubrania męskie i chłopięce za cenę bajecznie niską, surowe płótno na prześcieradła, zefir na koszule, satyna wełniana i bawełniana na podszewki i t. d. i t. d.

Towarzystwo założone specyalnie w celach importowo-eksportowych.
P. T. Kupujący! Dowiedzcie się nas zawczasu zanim przystąpicie do czynienia zakupów! Powiedzcie czego wam potrzeba!
P. T. Fabrykanci i Kupcy! Nie zwlekajcie z ofertami! 1197

Milion marek dam do interesu przy gwarancyi wysokiego dochodu. Zgłoszenia do biura ogłoszeń Rupczyca, Jagiellońskiego 7 pod „100.000" miesięcznie. 1195

Zgubiono lisa dnia 2 lipca b. r. na matchu Ujpesti-Makkabi. Znalazca, którego dobrze znam, zechce łaskawie zwrócić, w przeciwnym razie podejmę kroki sądowe. Steinhart, Bożegociała 17. 1449

Prawdziwy sok malinowy pierwszorzędnej jakości dostarcza
S. Bauminger Kraków, Krakowska 27. 1416

Rysunki na klisze szkice artystyczne na plakaty, opakowania, etykiety, druki każdego rodzaju, wykonuje
Z. BARTL, Kraków ul. Czapskich 1, III. p. drzwi 39.

Świeży transport WÓZKÓW DZIECIĘCYCH we firmie **S. MAHLE, Kraków, Szpitalna 6.** 1437

NOWA DRUKARNIA DZIENNIKOWA

SPÓŁKA Z OGR. POR.



KRAKÓW-ORZESZKOWEJ 7
TELEFON 356

wykonuje wszelkie zamówienia w zakres drukarstwa wchodzące.

„Fortuna" jedyna w całej Polsce pismo poświęcone sprawom kojarzenia małżeństw podaje

do wiadomości

że przyjmuje [illegible] ogłoszenia matrymonialne bezpłatnie [illegible]
Redakcja Kraków Rynek gł. 11. Nr. 20 wszędzie do nabycia i na stacyach kolejowych. 1161

1109 **W RABCE**
wynajmę za umiarkowanym czynszem pokój z ewent. używaniem kuchni, w zamian za wypożyczenie mi maszyny do pisania na kilka miesięcy. Pisemne zgłoszenia do Biura ogłoszeń H. Faliek, Kraków, skrytka 165.

GOSPOSIE! Dbajcie o czystość pomieszkań i zdrowie rodziny!
Pluskwy roznoszą choroby — tępcie je
„PLUSKINEM"
Pchły, karaluchy i szwaby niszczy niezawodnie
„VIRIDIN"
fabryki chem. „Fenomen" Kraków, Blich 50.

Najlepszy lakier do paznogci



Do nabycia we wszystkich perfumerjach i lepszych drogerjach.

Kursa warzywnictwa 2 miesięczne urządza **Kolonia Ogrodnicza młodzieży żyd.** w Krakowie na Placu Powyścigowym naprzeciw „Cichego Kącika". Początek kursu 5-go lipca. Zgłoszenia Kolonii. Opłata miesięczna Mp. 1200. 1181

BUCHALTERA lub BUCHALTERKI bilansista(ki) poszukuje natychmiast do większego przedsiębiorstwa. Zgłoszenia ze świadectwami odbytej już praktyki do Fmy Bracia Weissberg, Kraków, Krakowska 17. 1395

Wózki dziecięce „Brennabor"

już nadeszły w wielkim wyborze do firmy:
BEER HONIGWACHS, Kraków ul. św. Krzyża L. 3.
Sprzedaż częściowa i hurtowna. 1300

Zawiadomienie.

Niniejszem zawiadamiamy, iż w dniu 1-go lipca 1921 roku otworzyliśmy

w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej L. 43

Dom Handlowo-Ekspedycyjny pod firmą:

DOM HANDLOWO-EKSPEDYCYJNY

GÓRSKI, JANUZ i Ska

Nasza działalność jest: ekspedyowanie towarów koleją, pocztą i żeglugą we wszystkich kierunkach, finansowanie zakupów, cleńie i przywiezienie ładunków z granic oraz magazynowanie i przyjmowanie towarów w komis.
We wszystkich większych miastach Rzeczypospolitej Polski posiadamy reprezentacye i załatwiamy tranzakcye przewozowe przez fachowych konwojentów.
Mając własne **samochody ciężarowe** załatwiamy ekspedycye jaknajszybciej. Z poważaniem

Dom Handlowo-Ekspedycyjny
1192 **GÓRSKI, JANUZ i Ska.**

„VITA" PASTYLKI WODY MINERALNE

Fabryka leczniczych i stołowych **WÓD MINERALNYCH W PASTYLKACH**
Kraków, Rynek Główny L. 22.
Zastępują wody: Giesshübler, Franciszka Józefa, Hunyady, Apenta i t. d.
Polecane przez powagi lekarskie. Zawsze świeża woda.
Bardzo tanie. 1298

FABRYKA NICI

1061 **LEWKOWICZ & EISENBERG**
SOSNOWIEC, UL. KOŁŁĄTAJA L. 5. (Dom własny)
WYRABIA RÓŻNE NICI ORAZ NA SZPULKACH PAPIEROWYCH I DREWNIANYCH PO CENACH PRZYSTĘPNYCH.
P. P. Kupcy zechcą nadesłać próbne zamówienia celem przekonania się o dobroci naszych wyrobów.

Udzielam konwersacyi niemieckiej i przygotowuję dzieci do szkół. Zgłoszenia listownie do Adm. N. Dzien. pod „[illegible]". 121

Bryndzę owczą wysyła w pocztówkach **HOROWITZ, Kraków, Zielona 12.** Zastępcy poszukiwani.

Nakładem [illegible] Red. [illegible] Red. odp.: [illegible] Drukarnia Dziennikowa, ul. Orzeszkowej